

CONIECZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Banki a obecna sytuacja gospodarcza

Przeżywamy obecnie poważny kryzys bankowy. Chwieja się najpotężniejsze instytucje bankowe, wierzyciele stają się formalnie walki z personelem bankowym, organizacje gospodarcze zmuszone są do wydawania uspokajającej odezwy do ogółu obywateli, zaniepokojonej obecnym stanem rzeczy. Rząd przez usta premiera zapowiada energiczną akcję w celu ulżenia dotychczasowej ciężkiej doli banków.

Załamaniem się kursu złotego na rynkach giełdowych, a w konsekwencji tego zmniejszenie przez Bank Polski kredytów dyskontowych o 50 proc., jako też i wstrzymanie całkowitego przydziału walut, postawiło banki w obliczu poważnego niebezpieczeństwa.

Niemożliwość zrealizowania posiadanych portfeli wekslowego w Banku Polskim spotęgnowała brak gotówki obiegowej, uniemożliwiając bankom nie tylko przeprowadzanie nowych transakcji, lecz co ważniejsze, stawiając je w położeniu bez wyjścia wobec wierzycieli swych zgłaszających się po odbiór lokowanych w banku funduszy.

A tymczasem realizowanie wierzycieli bankowych służyło opornie. Szalejąca kryzys gospodarczy, fala protestów, coraz to nowe niewypłacalności uniemożliwiały ściąganie we właściwym czasie wypożyczonych sum — zdobyć więc potrzebnych kwot, chociażby tylko na codzienne wypłaty, stało się niemożliwością.

Idźmy jednak dalej. W związku z odnośnym rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu, zezwalającym na wolny obrót walutami obcymi w kraju, rozpoczęły banki przyjmowanie sum w walutach obcych, księgując je na osobnych rachunkach.

Wartość tych wkładów, płatnych w efektywnych banknotach, dosięgała w poważniejszych bankach do kilkuset tysięcy dolarów, niektóre zaś banki miały na tych rachunkach do dwóch milionów dolarów.

Były to, oczywiście wkłady, przeważnie a vista. W związku jednakże z nagłą zwykłą dolarową oraz wstrzymaniem przydziału walut przez Bank Polski, rozpoczęło się gwałtowne wycofywanie tych wkładów.

I tutaj nowa, nieprzewidywana wprost trudność dla banku. Klient żąda należnej mu sumy w efektywnej walucie, do czego zresztą ma zupełnie prawo — nabyć zaś tych sum przez bank dla zaspokojenia wierzyciela staje się niemożliwe. Boć chyba trudno wymagać od Banku, by trzymał stale w pogotowiu całkowitą sumę złożonych wkładów — bank bowiem z natury rzeczy jest pewnego rodzaju pośrednikiem między wierzycielem składającym swe kapitały w banku, a dłużnikiem, czerpiącym stąd fundusze na zaspokojenie swych należności. Dłużnik wobec zastój staje się niewypłacalny — wierzyciel zaś żąda swych wkładów, a nie otrzymawszy ich w banku — protestuje i czeka. Stąd zaniepokojenie wśród społeczeństwa, głośnie i nie zawsze uzasadnione alarmy o niewypłacalności, o sprzeniewierzeniu przez banki powierzonych im sum etc.

A jeśli dodamy do tego olbrzymie straty, poniesione przez niektóre banki na różnicy kursu w związku z koniecznością nabycia obcych walut po

kursie nieoficjalnym dla zaspokojenia swych wierzycieli — otrzymamy całkowity, ponury obraz obecnego stanu niektórych banków naszych. Powiadamy — niektórych — gdyż na szczęście nie wszystkie banki znalazły się w tym położeniu.

Grozę potęguje jeszcze fakt nieuregulowania u nas w drodze ustawodawczej kwestji upadłości. Wprowadzenie zaś nadzoru sądowego zastosowanego ostatnim dekretem banków kwestji tej

nie wyczerpuje.

Obecna sytuacja wymaga natychmiastowych środków zaradczych. Należy w pierwszym rzędzie drogą krytycznego przedstawienia sprawy uspokoić społeczeństwo, by zapobiec panice i nagłemu wycofaniu wkładów, co prowadzi do bankructwa. Ministerstwo Skarbu zaś musi, zwiększwszy kontrolę nad działalnością banków, przyjąć z wydatną pomocą tym instytucjom, których dotychczasowa działalność daje całkowitą rekoimję właściwego i zabezpieczonego należycie zużycia udzielonych kredytów.

J. G.

Zaognienie sytuacji w Genewie

Konflikt anglo-turecki pogłębia się. Turcja nie przyjmie arbitrażu Ligi. Walka w komisjach. Znamienna mowa soc. Jouhaux

Genewa. — Dzień wczorajszy zaognił położenie pod wieloma względami. Poza wyrokiem gdańskim, ogłoszonym powszechnie jako kompromitacja oraz klęską nacjonalizmu niemieckiego, co może zaostriżyć wewnętrzne przesilenie niemieckie, popołudniowe drastyczne posiedzenie Rady pod przewodnictwem Loucheura zaostriżyło w najwyższym stopniu konflikt anglo-turecki. Przyjęte przez Radę wnioski szwedzkiego referenta odrzucone zostały kategorycznie przez reprezentanta Turcji, który oświadczył, że Turcja nie przyjmie arbitrażu Ligi, choćby Trybunał Haski przyznał Lidze prawo arbitrażu. Angielski minister kolonii, Amery, cofnął wobec tego poprzednie oświadczenia i zastrzegł dla Anglii wolną rękę działania.

W czasie wyjaśnień udzielanych przez Amerygo prasie, redaktor „Voss. Ztg.” poruszył kwestję prawomocności arbitrażu Ligi w sprawie Gór-

nego Śląska. Amery odpowiedział wybijając.

Nastroj przesilenia wzrasta wskutek ostrej walki w komisjach pomiędzy Anglią i Włochami z jednej a Francją z drugiej strony o sprawę przygotowań do konferencji rozbrojeniowej, popieranych z namiętnym, niezupełnie zrozumiałym zapalem przez Francję.

Mowa socjalisty Jouhaux w obronie protokołu wogóle, a rozbrojenia w szczególności, silnie zwrócona była przeciw Anglii, i stanowiła korekturę pojednawczości mowy Boncoura na punkcie porzucenia protokołu.

Widoczne jest dążenie Francji, aby przeprowadzić taką poprawkę zasadniczej rezolucji Quinones, stwierdzającej kompromis anglo-francuski, która by świadczyła o przewadze Francji nad Anglią w assemblei.

Anglia przeciwstawia się także wnioskowi Loucheura o zwołanie konferencji gospodarczej pod hasłem walki z protekcyjizmem.

Niebywała zbrodnia w klasztorze OO. Karmelitów we Lwowie

Obłąkany zakonnik zabił siekierą kapelana wojskowego

Niezwykle bolesna wieść o potwornym morderstwie w klasztorze O. O. Karmelitów wstrząsnęła wczoraj Lwówem: w klasztorze tym dokonano okropnego mordu — brat zakonny zabił brata kapelana wojskowego.

Szczegóły wstrząsającej zbrodni są następujące:

Posterunkowy 4-go komisariatu we Lwowie, Plebanek, wychodząc w niedzielę o godz. 6-jej rano z lokalu komisariatu, zauważył siedzącego na schodach przed komisariatem jakiegoś mężczyznę w cywilnym ubraniu bez kołnierzyka, w zarzute koloru brązowego i czarnej czapce, nasuniętej na oczy.

Posterunkowy Plebanek, zdziwiony obecnością tajemniczego człowieka na schodach komisariatu, zapytał go, co on tu robi.

— Jestem księdzem — odpowiedział nieznajomy. — Zabiłem księdza w klasztorze OO. Karmelitów, a teraz przyszedłem oddać się w ręce sprawiedliwości.

Posterunkowy Plebanek, lubo sądził w pierwszej chwili, że ma do czynienia z obłąkanym, zameldował o tem swej władzy przełożonej. Na skutek tego meldunku nadkomisarz Kozakiewicz — szef ekspozytury śledczej, — polecił zatrzymać nieznajomego, wprowadzić go do znajdującego się o kilka dziesiąt kroków od komisariatu na ul. Czarneckiego klasztoru OO. Karmelitów, w celu śledztwa.

Na dziedzińcu klasztornym nieznajomy oświadczył, iż dalej nie pójdzie, gdyż nie chce oglądać miejsca przestępstwa i ofiary swego potwornego mordu.

Wówczas przodownik policji zadzwonił do furty klasztornej, zapytując, czy istotnie w klasztorze dokonane zostało morderstwo.

Furtką zrazu zaprzeczł, zaalarmowany jednak pytaniem ze strony przedstawicieli policji, rozbudził przełożonych, którzy zarządził natychmiast poszukiwania po celach klasztornych.

W wyniku poszukiwań stwierdzono, że przez korytarz klasztoru z I-go piętra aż na parter do celi nr. 17, zamieszkałej przez ojca Adama o nazwisku świeckiem Józefa Kopacza, prowadził ledwie dostrzegalna wąska struga krwi.

Po bliższym zbadaniu domu okazało się, że krwawy ślad ten rozpoczynał się u drzwi pokoju gościnnego, oznaczonego nr. 6, a stanowiącego właściwie dużą celę, przeznaczoną dla księży odwiedzających klasztor.

Kiedy otwarto pokój, oczom zebranych zakonników przedstawił się straszny widok.

Cała podłoga zalana była kałużą krwi.

Na środku celi leżał odwrócony głową zmasakrowany trup ks. Jana Ideca, dziecka i kapelana wojskowego z Lublina, który w przejeździe z odpustu w Obroszynie, bawił w klasztorze zaledwie od 4-ch dni.

Ks. Idec przybrany był w sutannę i płaszcz gumowy z odznakami wojskowemu ppłukownika.

Ciało w górnej swej części nosiło ślady potwornych ciosów, zadanych siekierą.

Z rany na skroni wyciekał mózg. Kilka odrąbanych palców u ręki odcleciało na drugi kąt pokoju.

Po tem strasznym odkryciu rozpoczęły się dalsze poszukiwania, —

W celi nr. 17, gdzie mieszkał morderca, ks. Józef Kopacz, znaleziono na murze w pobliżu okna odbicie ręki uciśniętej we krwi, nieudolnie zatarte.

W wiadrze pełnem wody zakrwawionej znaleziono kawałki płótna, którym morderca obmywał sobie ręce.

Na stole znajdowała się butelka wódki „Starki”, wypróżniona w trzech czwartych swej zawartości.

W przyległej celi stało otwarte pianino, a obok również otwarte nuty marsza żałobnego, świadczące o tem, że morderca po zabójstwie oddawał się ćwiczeniom muzycznym.

Na dziedzińcu klasztornym znaleziono wreszcie narzędzie mordu — okrwawioną siekierę, którą morderca wyrzucił przez okno.

Jak się okazało, morderca już po dokonaniu strasznej zbrodni na osobie ks. kapelana Ideca, zamierzał również zabić przeora ks. Biłnika, do którego celi zakradł się tejże nocy z siekierą w ręku, lecz zbrodnię udaremnił przypadek, morderca bowiem w ciemności przewrócił krzesło i obudził ks. Biłnika, który słysząc podejrzaną szmery, zerwał się szybko z postania i zapalił światło.

Wówczas właśnie morderca wybiegł z jego celi i wyrzucił przez okno siekierę.

Pytany o motyw zbrodni, morderca wikał się, twierdząc, iż był napastowany.

Według zebranych na miejscu danych, ks. Józef Kopacz wstąpił do klasztoru Karmelitów we Lwowie, w październiku 1921 roku, jako kandydat na zakonnik.

Poprzednio był wikarym w Przemyślu, władze biskupie usunęły go jednak z probostwa z djeceji przemyskiej za niemoralne i nienormalne zachowanie się.

Stwierdzono dalej, że Kopacz, liczący 38 lat, cierpiał na chorobę nieuleczalną i czas jakiś przebywał w zakładzie dla nerwowo-chorych dr. Pila za w Krakowie.

Przez cały dzień wczorajszy trwał badanie ks. Józefa Kopacza, zabójcy ks. Jana Ideca.

Sledztwo energicznie prowadzi na czelnik policji śledczej p. nadkom. Kozakiewicz.

Pierwsze wnioski dochodzenia policyjnego są niezwykle smutne: zbrodnia popełniona została z całą premedytacją i z pełną świadomością zabójcy.

Świadczą o tem przedewszystkiem jego zeznania.

Strasza spowiedź zabójcy

Ks. Józef Kopacz, liczący obecnie lat 38, wstąpił do klasztoru przed 3-ma laty, przybrałszy imię ojca Adama.

Była to ponoć kara za rozwiązłe życie — bardzo burzliwą przeszłość.

Ks. Kopacz zwrócił się władzom klasztornym, że jest chory na przysmót — że czeka go śmierć — chce więc resztę dni spędzić zdala od życia.

Zeznania zabójcy brzmią fantastycznie, są mgliste, niepokojące — trudno im wierzyć.

Znekany głosem z widoczną skruchością tomaczyć władz śledczym:

— Nienawidzę kobiet... Chciałem, aby mnie mury klasztorne odgrodziły od nich i od całego świata. Nie znalazłem w klasztorze współczucia, opieki i pomocy!

„Przeora ks. Biłnika był moim największym wrogiem.

„Gdy przybył do klasztoru ks. Jan Idec dreczenia moje wzmożyły się jeszcze bardziej. Obudziła się we mnie żądza zemsty.

— Ja wiem, że umrę prędko, ale i wy nie pozycie! powiedziałem sobie.

Teraz dopiero oprzytomniałem, wiem jaką zbrodnię popełniłem. Wielką ulgą dla mnie jest, że nie zabiłem przeora...

Dochodzenie policyjne ustaliło nie-

Dnia 24, września r. b. w czwartek o godzinie 7 wieczorem

w sali Stowarzyszenia Rzemieśl. Przemysł.

I Aleja Nr. 9 odbędzie się rektorat

p. posła WIERCZAKA

na temat

„Sytuacja polityczna i gospodarcza kraju, oraz zadania Z. L. N.”

na który uprzejmie zapraszamy członków i sympatyków Z. L. N.

ZARZĄD.

kóre szczegóły co, do przebiegu zbrodni.

Wieczorem w sobotę, ojciec Adam wziął z klasztornej podwórza siekiere i ukrył ją w swej celi.

Ks. Idąc tego dnia długą bawił na pogawędce w celi przeora.

Wyszli około godziny 11-ej wieczorem. W mroku klasztornej korytarza czaił się już z siekierą zabójca.

Cicho skradł się za swą ofiarą... W chwili gdy ks. Idąc otwierał cele, zwałił go na progu pierwsze uderzenie siekiery.

Zabójca wpadł w szal. Świadcza o tem straszne ciosy na ośle. Związki są porabiane w kilkunastu miejscach.

Po zbrodni ojciec Adam opukał nad wiatrem okrwawione ręce, chwycił znów siekiere, wyszedł zamknął cele na klucz i począł się skradać do celi przeora.

Zdumiewa tutaj jeden fakt. Ks. przeor obudził się słysząc hałas przewróconego krzesła. Zabójca uciekł.

Ks. przeor zaś zerwał się z łóżka, wybiegł na korytarz i krzyknął: — Złodzieje! — cofnawszy się do swej celi, zamknął drzwi na klucz.

Spał potem do rana spokojnie. Zabójca schronił się do swej celi, gdzie przesiadł do 5-ej rano.

Wyszli potem wewnętrznym przejściem do kościoła, modlił się tam czas jakiś, potem około 6-ej rano wyszedł na ulicę — wprost do 4-go komisariatu.

Rewizja dokonana w celi zabójcy wykryła w biurku większą ilość pornograficznych fotografii i rysunków.

Równolegle z dochodzeniem policyjnym, toczy się śledztwo władz kościelnych.

Stwierdziło ono podobno pewne niedokładności w klasztorze.

Dziś spodziewany jest przyjazd do Lwowa ojca prowincjała zakonu z Krakowa.

Świetlana postać zamordowanego

Kurja biskupa podaje następującą informację o zamordowanym we Lwowie ks. Idęcu. Otóż na początku wojny światowej wstąpił on do wojska austriackiego i był odkomenderowany jako kapelan do oddziałów polskich w Bośni. Następnie został wysłany na front włoski. W roku 1918 zgłosił się do wojska polskiego i otrzymał nominację na kapelana w Jarosławiu. Potem był w armii gen. Iwaszkiewicza, a następnie został mianowany dziekanem w armii generała Stanisława Hallera.

Po wojnie bolszewickiej, którą odbył na froncie ks. Idęca otrzymał nominację na pułkownika i krzyż walecznych. Po wojnie objął stanowisko dziekana wojskowego w Lublinie, którą to godność sprawował do ostatniej chwili. Wiadomość o morderstwie wywołała w Lublinie wstrząsające wrażenie, gdzie zamordowany cieszył się wielką popularnością.

Delegacja polska za wzmocnieniem autorytetu Ligi Narodów.

Genewa. W ciągu wczorajszego Zgromadzenia Ligi Narodów, przewodniczący senator Dandurand odczytał list delegacji polskiej, w którym ta oświadcza, iż rząd polski jest zdania, że autorytet i prestiż Ligi Nar. wzmocniłyby się, gdyby statut Ligi o sankcjach i zarządzeniach mających zapobiedz wojnom, omówiony został na konferencji. — Min. Skrzyński podpisał aneks do artykułu 16, celem przyspieszenia podpisania tego artykułu przez inne państwa.

Sytuacja w Maroku.

London. „Daily News” podaje wiadomość, jakoby zatrzymany w piątek w Rabacie emisariusz Abd-El-Krima miał wręczyć sultanowi marokańskiemu pismo Abd-El-Krima, zawierające propozycje pokoju na podstawie warunków, postawionych przez Hiszpanię przed rozpoczęciem obecnej ofensywy.

Fez. Ludność cywilna opuściła Szyszuan. Brat Abd-El-Krima przenosił główny sztab swej armii do Tazout. Ataki nieprzyjaciela wszędzie odparto.

Prasa gdańska szkodzi interesom Polski.

Gdańsk. Od szeregu dni pisma tut. „Danz. Neuste Nachrichten” i „Danz. Zeitung” w szczególności zamieszczają wiadomości o katastrofie grożącej najpoważniejszym bankom polskim, celem zaś szkoda interesom Polski. Skutkiem

tego też w ostatnich dniach rozpoczął się run na te banki ze strony ludzi, mających oszczędności w filjach tych banków w Gdańsku.

Aresztowanie prokuratora w Kownie

Berlin. Z Kowna donoszą, że policja polityczna, wykonywując rozporządzenia komendanta kowieńskiego gen. Brazulwicza aresztowała prokuratora sądu okręgowego w Kownie Prusakiewicza. — Natychmiast po aresztowaniu prokuratora Prusakiewicza wywieziono go z Kowna i osadzono w więzieniu wojskowym w Kornach. Oskarżony jest o utrzymywanie stosunków z Polską.

Gwałtowna burza w Anglii

Parry. Z Londynu donoszą, że od soboty szaleje nad wyspami Brytyjskimi straszna burza połączona z ulewami deszczem. Zwłaszcza w hrabstwie Monmouth burza wyrządziła bardzo poważne szkody, zrywając dachy domów i obalając drzewa. Dużo domów, a także całe ulice są zupełnie zalane wodą. — Również na zachodnim wybrzeżu francuskim silna burza dała się we znaki.

Doniesienie zmiany w Min. Spr. Zagr.

Warszawa. W wyniku projektowanej oddawna reorganizacji M. S. Z. donoszą, — iż sprawa utworzenia podsekretariatu stanu w M. S. Z. została ostatecznie zdecydowana. Stanowisko to obejmie p. Kajetan Morawski, dotychczasowy rezydent Rzeczypospolitej w Genewie.

Obecny dyrektor departamentu politycznego p. Bader, ma być przeniesiony do Londynu, w charakterze pierwszego radcy poselstwa. Zarazem dowiadujemy się, że sprawa następcy Wróblewskiego w Waszyngtonie została już definitywnie załatwiona. Będzie nim p. Ciechanowski, który w pierwszych dniach października wyjeżdża do Waszyngtonu.

Rada ministrów zmniejszy wydatki państwa o 10 proc.

Warszawa. Na środowym posiedzeniu Rady Ministrów odbędzie się dalsza dyskusja nad projektem ustawy budżetowej na r. 1926. Wobec konieczności przeprowadzenia pewnych skreśleń z budżetów poszczególnych ministrów, w myśl decyzji premiera i zmiany budżetu przynajmniej o 10 proc., na posiedzeniu tem, prócz ministrów, obecni będą i przedstawiciele niektórych wydziałów.

Drugą ważną sprawą będzie rozprawywanie przez Radę Ministrów niektórych wniosków Komitetu Ekonomicznego, dotyczących regulacji towarów. Wreszcie z ciekawych spraw, na porządku dziennym umieszczone są wnioski co do następujących projektów ustaw: o ochronie lasów, o Najwyższej Izbie Kontroli, oraz szereg projektów w sprawie starszeństwa oficerów rezerwy z kategorii byłych wojskowych urzędników sanitarnych i weterynaryjnych.

Pomnik Kościuski w Katowicach.

Katowice. W dniu wczorajszym odbyła się w Katowicach uroczystość odsłonięcia pomnika Kościuski, połączona ze świętem powstańców. O godz. 10-ej rano odbyła się Msza polowa w parku Kościuszkowskim, u stóp dawnej wieży Bismarka. W czasie Mszy św. poświęcono sztandar grupy katowickiej powstańców śląskich, poczem po przemówieniu prezesa komitetu — Piechulki, p. wojewoda Biski dokonał odsłonięcia pomnika. Pomnik umieszczony na frontonie wieży w formie płaskorzeźby, przedstawia wizerunek Kościuski. — Pod nim napis: „Tadeuszowi Kościuszkę m. i pow. Kato

DYREKCJA SZKOŁY HANDLOWEJ
zawiadamia ze wykłady na
Półrocznym Kursie buchalteryjnym
rozpoczną się dn. 25 września r. b. w lokalu Stow. Kupców Polskich.
Zapisy przyjmuje w dalszym ciągu: 1) Dyrekcja Szkoły ul. Handlowa 6 od godz. 8-1 p.p.
2) Stow. Kupców Polskich III Aleja 54 od godz. 4-6 p.p.

Panil
Zachowasz cenniejszy blask młodzieży, odżytkując cudną cerę, stosując codziennie znakomite wyroby **Radium-Lenoir-12. Krem. Mydło. Puder. Otrąbki** oraz **Boraks** zmniejszający, węd; neutralizujący szkodliwe działanie wapna. — 0-53

Abd-El-Krim raniony.
Paryż. „Journal” donosi z Madrytu, jakoby Abd-El-Krim był poważnie raniony w nogę podczas walk na górze Biano.

Przemowa Ojca św.
do pielgrzymki międzynarodowej młodzieży katolickiej.

Rzym. Papież przyjął złożoną z 4000 osób pielgrzymkę międzynarodowej młodzieży katolickiej. — W pielgrzymce tej reprezentowana była młodzież 25 narodów. Ojciec Święty wygłosił przemówienie w języku francuskim, wyrażając swój zachwyt na widok tak licznie zgromadzonej młodzieży katolickiej całego świata może być uważany za prawdziwą międzynarodową katolicką, jedyną zresztą możliwą, gdyż Kościół rzymski jest powszechny. Papież zaznaczył dalej, że całkowicie popiera prace kongresu. Zdaje się nie raz napomknąć — powiedział Ojciec Święty, że duchowieństwo bierze udział w polityce; w rzeczywistości jest wręcz przeciwnie: zajmują się ono wiedzą jedynie religijną, albowiem bronią wolności Kościoła i świętości ogniska domowego i szkoły oraz obowiązku przestrzegania świąt — nie uprawia się polityki, lecz pracę dla religii.

Przemówienie zakończył Papież udzieleniem błogosławieństwa.

Dwa miliony bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych

Na zgromadzeniu rady wykonawczej amerykańskiej partii robotniczej postanowiono przeciwdziałać osiedlaniu się cudzoziemców. Do wszystkich związków zawodowych rozesłano specjalne cirkularze, wzywające, aby do programu walki wyborczej na kongres w roku 1926 włączyć także kwestię ograniczenia przyjazdu cudzoziemców.

Mysł ta znajduje w Ameryce poparcie także i z tego względu, że prezydent konferencji emigracyjnej, który jest lekarzem, stwierdził, iż pośród pa cjentów zakładów dla umysłowo chorych w Nowym Jorku 43 proc. przypada na emigrantów, którzy wogóle stanowią 27 proc. ludności tego miasta.

W całym stanie nowojorskim znajduje się 10 tys. cudzoziemców chorych umysłowo, na których stan ten wydawać musi 3 mil. dol.

Bezrobocie w Ameryce jest daleko większe, aniżeli to powszechnie przypuszczają. Przeciętnie liczyć się trzeba z faktem, że w przemyśle amerykańskim znajduje się 2 miliony bezrobotnych, a cyfra ta jeszcze wzrasta.

W samych górnictwie pozostaje bez pracy 200 tys. robotników, którzy w roku zeszłym mieli jeszcze pracę.

Torpedowce sowieckie wyjechały do Włoch.

Moskwa. Torpedowce rosyjskiej floty czarnomorskiej „Petrowski” i „Niezamożny” wyjechały z Sewastopola do Włoch. Pierwszym portem, do którego torpedowce czerwone przybędą, będzie Neapol.

Antypolska demonstracja w kinach berlińskich.

Berlin. W kilku kinematografach berlińskich doszło w niedzielę do antypolskich demonstracji z powodu wyświetlania obrazów z całego świata. Film ten zawiera kilka zdjęć z jesiennych manewrów polskich. Publiczność zareagowała na to okrzykami i gwizdaniem, tak że wyświetlanie filmu musiano przerwać.

Prasa gdańska szkodzi interesom Polski.

Gdańsk. Od szeregu dni pisma tut. „Danz. Neuste Nachrichten” i „Danz. Zeitung” w szczególności zamieszczają wiadomości o katastrofie grożącej najpoważniejszym bankom polskim, celem zaś szkoda interesom Polski. Skutkiem

tego też w ostatnich dniach rozpoczął się run na te banki ze strony ludzi, mających oszczędności w filjach tych banków w Gdańsku.

Aresztowanie prokuratora w Kownie

Berlin. Z Kowna donoszą, że policja polityczna, wykonywując rozporządzenia komendanta kowieńskiego gen. Brazulwicza aresztowała prokuratora sądu okręgowego w Kownie Prusakiewicza. — Natychmiast po aresztowaniu prokuratora Prusakiewicza wywieziono go z Kowna i osadzono w więzieniu wojskowym w Kornach. Oskarżony jest o utrzymywanie stosunków z Polską.

Gwałtowna burza w Anglii

Parry. Z Londynu donoszą, że od soboty szaleje nad wyspami Brytyjskimi straszna burza połączona z ulewami deszczem. Zwłaszcza w hrabstwie Monmouth burza wyrządziła bardzo poważne szkody, zrywając dachy domów i obalając drzewa. Dużo domów, a także całe ulice są zupełnie zalane wodą. — Również na zachodnim wybrzeżu francuskim silna burza dała się we znaki.

Doniesienie zmiany w Min. Spr. Zagr.

Warszawa. W wyniku projektowanej oddawna reorganizacji M. S. Z. donoszą, — iż sprawa utworzenia podsekretariatu stanu w M. S. Z. została ostatecznie zdecydowana. Stanowisko to obejmie p. Kajetan Morawski, dotychczasowy rezydent Rzeczypospolitej w Genewie.

Obecny dyrektor departamentu politycznego p. Bader, ma być przeniesiony do Londynu, w charakterze pierwszego radcy poselstwa. Zarazem dowiadujemy się, że sprawa następcy Wróblewskiego w Waszyngtonie została już definitywnie załatwiona. Będzie nim p. Ciechanowski, który w pierwszych dniach października wyjeżdża do Waszyngtonu.

Rada ministrów zmniejszy wydatki państwa o 10 proc.

Warszawa. Na środowym posiedzeniu Rady Ministrów odbędzie się dalsza dyskusja nad projektem ustawy budżetowej na r. 1926. Wobec konieczności przeprowadzenia pewnych skreśleń z budżetów poszczególnych ministrów, w myśl decyzji premiera i zmiany budżetu przynajmniej o 10 proc., na posiedzeniu tem, prócz ministrów, obecni będą i przedstawiciele niektórych wydziałów.

Drugą ważną sprawą będzie rozprawywanie przez Radę Ministrów niektórych wniosków Komitetu Ekonomicznego, dotyczących regulacji towarów. Wreszcie z ciekawych spraw, na porządku dziennym umieszczone są wnioski co do następujących projektów ustaw: o ochronie lasów, o Najwyższej Izbie Kontroli, oraz szereg projektów w sprawie starszeństwa oficerów rezerwy z kategorii byłych wojskowych urzędników sanitarnych i weterynaryjnych.

Pomnik Kościuski w Katowicach.

Katowice. W dniu wczorajszym odbyła się w Katowicach uroczystość odsłonięcia pomnika Kościuski, połączona ze świętem powstańców. O godz. 10-ej rano odbyła się Msza polowa w parku Kościuszkowskim, u stóp dawnej wieży Bismarka. W czasie Mszy św. poświęcono sztandar grupy katowickiej powstańców śląskich, poczem po przemówieniu prezesa komitetu — Piechulki, p. wojewoda Biski dokonał odsłonięcia pomnika. Pomnik umieszczony na frontonie wieży w formie płaskorzeźby, przedstawia wizerunek Kościuski. — Pod nim napis: „Tadeuszowi Kościuszkę m. i pow. Kato

wice 1925”. Po poświęceniu pomnika olbrzymi pochód związków powstańców, hallerczyków, sokółów i harcerzy przeszedł ulicami miasta.

Radio-spiegostwo sowieckie na granicy Polski.

Wilno. Z pogranicza donoszą, że władze bolszewickie poleciły sowieckiej straży granicznej urządzać radio aparaty podsłuchowe na każdej strażnicy bolszewickiej. Aparaty te są najnowszej konstrukcji. Urządzenie ich pozwala na przyjmowanie najlżejszych fal głosu.

Samobójstwo profesora warszawskiego.

Warszawa. Wczoraj rano prof. uniwersytetu inż. Aleksander Wojdo pozabawił się życia wystrzałem z rewolweru. Liczył on 67 lat. Stał on się ofiarą kryzysu Banku dla Handlu i Przemysłu, gdzie ułokował 28.000 zł., będących własnością uniwersytetu. Nie mogąc tej sumy obecnie wydobyć, a będąc bardzo wrażliwym, prof. Wojdo, który tej kwoty sam nie mógł pokryć, doszedł do wniosku, że śmierć tylko może temu kres położyć.

Ubezpieczenie pracowników umysłowych.

W Warszawie toczą się narady nad projektem ustawy.

Warszawa. W Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie odbywa się ostatnio narady nad projektem ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. W naradach biorą udział przedstawiciele zainteresowanych organizacji pracowników umysłowych, a mianowicie: kas chorych, zakładu pensyjnego we Lwowie, ubezpieczalni krajowej w Poznaniu i na Śląsku, oraz stowarzyszenia urzędników państwowych w Warszawie. Z ramienia tej ostatniej organizacji biorą w naradach udział członkowie zarządu głównego stow. urzędników państw. pp.: Krupski, Stypiński i Sasorony. Obrady toczą się nad opracowaniem przez Min. Pracy projektem o ubezpieczeniu pracowników umysłowych na wypadek braku pracy, niezdolności do wykonywania zawodu, na starość i na wypadek śmierci ubezpieczonego.

Uczestnicy narady podzielili się na 3 komisje: społeczno finansową, techniczną i ogólną. Komisje mają przedstawić swe wnioski na posiedzenie plenarne, które powoła się ostatecznie uchwały.

Z pośród różnych zagadnień, omawianych na posiedzeniach komisyjnych, w swą siłą na czoło dwie następujące sprawy: 1) czy łącząc w jednej organizacji ubezpieczenia emerytalne z ubezpieczeniami na wypadek braku pracy, oraz 2) czy oprócz działalności projektowanej instytucji ubezpieczeń pracowników umysłowych na gotowym już aparacie administracyjnym kas chorych.

W pierwszym sprawie opinia wazy się jeszcze, przechyla się jednak raczej w kierunku łączności obydwu rodzajów ubezpieczeń. W drugiej sprawie natomiast znaczna większość uczestników narady jest przeciwna łączeniu projektowanej instytucji z kasami chorych.

Narady obecne mają bardzo poważne znaczenie dla tych wszystkich kategorii pracowników umysłowych, które nie korzystały dotychczas przy pracy z ubezpieczenia przyszłości. Również bezrobotna inteligencja pracująca znajduje w projektowanej instytucji należytą i zasłużoną opiekę.

H. T.

Jakie ulgi podatkowe uzyskali rolnicy?

Zaniechanie egzekucji. Odroczenia podatku gruntowego, majątkowego i dochodowego

Ze względu na ciężkie położenie ekonomiczne rolnictwa, spowodowane przedłużeniem i okresem zimy, zarządził ministerstwo skarbu, aby w lipcu i sierpniu r. b. zaniechano prowadzenia wszelkich egzekucji zaległości podatku gruntowego, majątkowego i dochodowego od właścicieli nieruchomości gruntowych.

Z uwagi na ciężką tegoroczną powódź polecono, aby płatnikom podatku gruntowego, dochodowego i majątkowego w miejscowościach dotkniętych tą klęską, (w wypadkach zniszczenia pło

TELEGRAMY

Delegacja polska za wzmocnieniem autorytetu Ligi Narodów.

Genewa. W ciągu wczorajszego Zgromadzenia Ligi Narodów, przewodniczący senator Dandurand odczytał list delegacji polskiej, w którym ta oświadcza, iż rząd polski jest zdania, że autorytet i prestiż Ligi Nar. wzmocniłyby się, gdyby statut Ligi o sankcjach i zarządzeniach mających zapobiedz wojnom, omówiony został na konferencji. — Min. Skrzyński podpisał aneks do artykułu 16, celem przyspieszenia podpisania tego artykułu przez inne państwa.

Sytuacja w Maroku.

London. „Daily News” podaje wiadomość, jakoby zatrzymany w piątek w Rabacie emisariusz Abd-El-Krima miał wręczyć sultanowi marokańskiemu pismo Abd-El-Krima, zawierające propozycje pokoju na podstawie warunków, postawionych przez Hiszpanię przed rozpoczęciem obecnej ofensywy.

Fez. Ludność cywilna opuściła Szyszuan. Brat Abd-El-Krima przenosił główny sztab swej armii do Tazout. Ataki nieprzyjaciela wszędzie odparto.

Prasa gdańska szkodzi interesom Polski.

Gdańsk. Od szeregu dni pisma tut. „Danz. Neuste Nachrichten” i „Danz. Zeitung” w szczególności zamieszczają wiadomości o katastrofie grożącej najpoważniejszym bankom polskim, celem zaś szkoda interesom Polski. Skutkiem

tego też w ostatnich dniach rozpoczął się run na te banki ze strony ludzi, mających oszczędności w filjach tych banków w Gdańsku.

Aresztowanie prokuratora w Kownie

Berlin. Z Kowna donoszą, że policja polityczna, wykonywując rozporządzenia komendanta kowieńskiego gen. Brazulwicza aresztowała prokuratora sądu okręgowego w Kownie Prusakiewicza. — Natychmiast po aresztowaniu prokuratora Prusakiewicza wywieziono go z Kowna i osadzono w więzieniu wojskowym w Kornach. Oskarżony jest o utrzymywanie stosunków z Polską.

Gwałtowna burza w Anglii

Parry. Z Londynu donoszą, że od soboty szaleje nad wyspami Brytyjskimi straszna burza połączona z ulewami deszczem. Zwłaszcza w hrabstwie Monmouth burza wyrządziła bardzo poważne szkody, zrywając dachy domów i obalając drzewa. Dużo domów, a także całe ulice są zupełnie zalane wodą. — Również na zachodnim wybrzeżu francuskim silna burza dała się we znaki.

Doniesienie zmiany w Min. Spr. Zagr.

Warszawa. W wyniku projektowanej oddawna reorganizacji M. S. Z. donoszą, — iż sprawa utworzenia podsekretariatu stanu w M. S. Z. została ostatecznie zdecydowana. Stanowisko to obejmie p. Kajetan Morawski, dotychczasowy rezydent Rzeczypospolitej w Genewie.

Obecny dyrektor departamentu politycznego p. Bader, ma być przeniesiony do Londynu, w charakterze pierwszego radcy poselstwa. Zarazem dowiadujemy się, że sprawa następcy Wróblewskiego w Waszyngtonie została już definitywnie załatwiona. Będzie nim p. Ciechanowski, który w pierwszych dniach października wyjeżdża do Waszyngtonu.

Rada ministrów zmniejszy wydatki państwa o 10 proc.

Warszawa. Na środowym posiedzeniu Rady Ministrów odbędzie się dalsza dyskusja nad projektem ustawy budżetowej na r. 1926. Wobec konieczności przeprowadzenia pewnych skreśleń z budżetów poszczególnych ministrów, w myśl decyzji premiera i zmiany budżetu przynajmniej o 10 proc., na posiedzeniu tem, prócz ministrów, obecni będą i przedstawiciele niektórych wydziałów.

Drugą ważną sprawą będzie rozprawywanie przez Radę Ministrów niektórych wniosków Komitetu Ekonomicznego, dotyczących regulacji towarów. Wreszcie z ciekawych spraw, na porządku dziennym umieszczone są wnioski co do następujących projektów ustaw: o ochronie lasów, o Najwyższej Izbie Kontroli, oraz szereg projektów w sprawie starszeństwa oficerów rezerwy z kategorii byłych wojskowych urzędników sanitarnych i weterynaryjnych.

Pomnik Kościuski w Katowicach.

Katowice. W dniu wczorajszym odbyła się w Katowicach uroczystość odsłonięcia pomnika Kościuski, połączona ze świętem powstańców. O godz. 10-ej rano odbyła się Msza polowa w parku Kościuszkowskim, u stóp dawnej wieży Bismarka. W czasie Mszy św. poświęcono sztandar grupy katowickiej powstańców śląskich, poczem po przemówieniu prezesa komitetu — Piechulki, p. wojewoda Biski dokonał odsłonięcia pomnika. Pomnik umieszczony na frontonie wieży w formie płaskorzeźby, przedstawia wizerunek Kościuski. — Pod nim napis: „Tadeuszowi Kościuszkę m. i pow. Kato

wice 1925”. Po poświęceniu pomnika olbrzymi pochód związków powstańców, hallerczyków, sokółów i harcerzy przeszedł ulicami miasta.

Radio-spiegostwo sowieckie na granicy Polski.

Wilno. Z pogranicza donoszą, że władze bolszewickie poleciły sowieckiej straży granicznej urządzać radio aparaty podsłuchowe na każdej strażnicy bolszewickiej. Aparaty te są najnowszej konstrukcji. Urządzenie ich pozwala na przyjmowanie najlżejszych fal głosu.

Samobójstwo profesora warszawskiego.

Warszawa. Wczoraj rano prof. uniwersytetu inż. Aleksander Wojdo pozabawił się życia wystrzałem z rewolweru. Liczył on 67 lat. Stał on się ofiarą kryzysu Banku dla Handlu i Przemysłu, gdzie ułokował 28.000 zł., będących własnością uniwersytetu. Nie mogąc tej sumy obecnie wydobyć, a będąc bardzo wrażliwym, prof. Wojdo, który tej kwoty sam nie mógł pokryć, doszedł do wniosku, że śmierć tylko może temu kres położyć.

Ubezpieczenie pracowników umysłowych.

W Warszawie toczą się narady nad projektem ustawy.

Warszawa. W Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie odbywa się ostatnio narady nad projektem ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. W naradach biorą udział przedstawiciele zainteresowanych organizacji pracowników umysłowych, a mianowicie: kas chorych, zakładu pensyjnego we Lwowie, ubezpieczalni krajowej w Poznaniu i na Śląsku, oraz stowarzyszenia urzędników państwowych w Warszawie. Z ramienia tej ostatniej organizacji biorą w naradach udział członkowie zarządu głównego stow. urzędników państw. pp.: Krupski, Stypiński i Sasorony. Obrady toczą się nad opracowaniem przez Min. Pracy projektem o ubezpieczeniu pracowników umysłowych na wypadek braku pracy, niezdolności do wykonywania zawodu, na starość i na wypadek śmierci ubezpieczonego.

Uczestnicy narady podzielili się na 3 komisje: społeczno finansową, techniczną i ogólną. Komisje mają przedstawić swe wnioski na posiedzenie plenarne, które powoła się ostatecznie uchwały.

Z pośród różnych zagadnień, omawianych na posiedzeniach komisyjnych, w swą siłą na czoło dwie następujące sprawy: 1) czy łącząc w jednej organizacji ubezpieczenia emerytalne z ubezpieczeniami na wypadek braku pracy, oraz 2) czy oprócz działalności projektowanej instytucji ubezpieczeń pracowników umysłowych na gotowym już aparacie administracyjnym kas chorych.

W pierwszym sprawie opinia wazy się jeszcze, przechyla się jednak raczej w kierunku łączności obydwu rodzajów ubezpieczeń. W drugiej sprawie natomiast znaczna większość uczestników narady jest przeciwna łączeniu projektowanej instytucji z kasami chorych.

Narady obecne mają bardzo poważne znaczenie dla tych wszystkich kategorii pracowników umysłowych, które nie korzystały dotychczas przy pracy z ubezpieczenia przyszłości. Również bezrobotna inteligencja pracująca znajduje w projektowanej instytucji należytą i zasłużoną opiekę.

H. T.

Jakie ulgi podatkowe uzyskali rolnicy?

Zaniechanie egzekucji. Odroczenia podatku gruntowego, majątkowego i dochodowego

Ze względu na ciężkie położenie ekonomiczne rolnictwa, spowodowane przedłużeniem i okresem zimy, zarządził ministerstwo skarbu, aby w lipcu i sierpniu r. b. zaniechano prowadzenia wszelkich egzekucji zaległości podatku gruntowego, majątkowego i dochodowego od właścicieli nieruchomości gruntowych.

Z uwagi na ciężką tegoroczną powódź polecono, aby płatnikom podatku gruntowego, dochodowego i majątkowego w miejscowościach dotkniętych tą klęską, (w wypadkach zniszczenia pło

Kupujcie w Księgarni M. LIPSKIEJ Częstochowa Aleja 23.

nów w polowie lub na większej przestrzeni gruntów (złotych), odcoszczono wszystkie należności tych podatników, tak zaległe jak bieżące do 30 września roku b.

W zakresie podatku majątkowego ułożono wydziałów dyrektorów i Skarbowych do warunkowego odroczenia III raty do końca września r. b. i przynależno odroczenie tej raty wszystkim rolnikom dotkniętym w roku 1924 klęską nieurodzaju.

Zarządcono też obliczenie definitywnego wymiaru podatku majątkowego wraz ze zwyczajami kontyngentowemi i doręczenie nakazów płatniczych, przyczem ze względu na przewidywane zmniejszenie kontyngentu podatkowego dla rolników (I grupa) zarządcono obliczenie należności ograniczyć tylko do wysokości 60 proc. definitywnego wymiaru podatku.

Poza tem preliminowano na września wpływ z dodatków gruntowych zaległych na sumę 3 miljon. zł., mimo, że należność z tytułu tych dodatków za 2 gie półrocze roku 1924 oraz 1-sze półrocze roku bieżącego (obejmujących rok gospodarczy w rolnictwie) wynosi około 30 milionów złotych.

KRONIKA.

- Zebranie w sprawie hurtowni spożywczej.

Dzisiaj, w środę o godz. 6 wiecz. w lokalu Stow. Kupców Polskich odbędzie się ogólne zebranie w sprawie przyszłej hurtowni towarów kolonialno spożywczych. Komitet organizacyjny za naszym pośrednictwem prosi zapisanych na liście członków oraz osoby zainteresowane o liczne przybycie na zebranie.

- Wycofanie biletów jedno i dwuzłotowych. Kasy skarbowe otrzymały polecenie nie puszczania nadal w obieg biletów zdawkowych 1 i 2 złotych i emisji z napisem „Bank Polski”, lecz odsyłania ich do właściwych Oddziałów Banku Polskiego.

- Rozgoryczenie wśród urzędników. — Oniżenie poborów na wzięcie wywołało rozgoryczenie wśród urzędników, którzy wobec nadchodzącej zimy zostają w położeniu wprost rozpaczliwym. Zarząd zrzeszeń urzędniczych powziął uchwałę porozumienia się z innemi zrzeszeniami krajowemi dla podjęcia energicznych kroków.

- Kontrola dostaw zagranicznych. W dążeniu do ograniczenia importu zagranicznego Min. Skarbu już w roku 1920 zawiadomiło zainteresowane Ministerstwa, że „wszelkie państwowe zakupy zagraniczne mogą być czynione tylko za uprzednią zgodą Min. Skarbu, które w miarę potrzeby zasięgnie uchwały kom. ekon. Rady Ministrów.

W końcu okólnika tego Min. Skarbu zaznacza, że „umów zawartych” wbrew powyższemu zasadom nie będzie akceptować i nie dostarczyć żadnych kredytów na ich zrealizowanie.

Okólnik ten obowiązuje dotąd.

- Czy konieczny jest ten zamorski ananas, czy ten zagraniczny likier? Czy musisz mieć buty amerykańskie, ubranie angielskie, bieliznę wiedeńską? Zastanów się, czy musisz?

Maturzyści!

Zapisujcie się do Częstochowskiego Koła Akademików.

Sekretariat czynny codziennie od godziny 12-iej do 1-iej dnia 1/X r. b. w lokalu Koła ul. Panny Marii Nr. 22 (biuro reagenta.)

W sprawie Hurtowni Kol. Spoż.

Komitet Organizacyjny przyszłej Hurtowni Kol. Spoż. zawiadamia zapisanych na liście członków, oraz osoby zainteresowane, że w dniu 23-go września r. b. o godz. 6-iej wiecz. w lokalu Stow. Kupców Polskich (III Aleja 54) odbędzie się ogólne zebranie z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania, 2) Wybór Przewodniczącego, 3) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komitetu Organizacyjnego, 4) Wybory do Zarządu Hurtowni, 5) Wybory do Komisji Rewizyjnej, 6) Wolne wnioski.

Oprócz tego na zebraniu poruszona zostanie sprawa przedłożenia godzin w handlu, oraz wiele innych spraw, związanych z interesami drobnego kupiectwa chrześcijańskiego.

Komitet prosi o jaknajliczniejszy udział.

Losy I. klasy Państwowej Loterii Klasowej są jeszcze do nabycia w Księgarni Antoniego Egera

Częstochowa, I Aleja Nr. 14

Główna wygrana Zł. 400.000

ponadto	2	3	4	5	6	7	8	9	10
wygrane po złotych	150.000	100.000	50.000	25.000	15.000	10.000	5.000	2.500	1.000

Co drugi las wygrywa. Ciągnięcie już 14 i 15 października.

Geny: los cały zł. 40, półówka zł. 20, ćwiartka zł. 10.

Z wiecu w sprawie reformy rolnej

W ub. sobotę o godz. 7-iej wiecz. w lokalu Stow. Rzem.-Przemysłowego odbył się wiec w sprawie wpływu reformy rolnej na aprowizację miast. Przy wypełnionej sali obrady zagał prezes Dużyński. Na przewodniczącego zaproszono ławnika Władysława, na asessorów: pp. mec. Zawadzkiego, Waręskiego i Dużyńskiego, na sekretarza zaś p. Kolwasa.

Obszerny referat o reformie rolnej wygłosił p. Peplowski z Warszawy. Prelegenta dowodziła jak fatalny wpływ wyrze uchwalona przez Sejm ustawa o wykonaniu reformy rolnej na interesy ludności miejskiej. Przedewszystkiem gdy wielkie obszary ziemi znajdują się w rękach włościan, wskutek niskiej kultury rolnej w drobnych gospodarstwach, spadnie do minimum jej wydajność, tak, iż wkrótce odczuć się da brak środków żywnościowych, a co za tem idzie — ich drożyzna. Oczywiście, nie będzie mowy o wywiezieniu płodów rolnych zagranicę, co odbije się ujemnie na naszym bilansie handlowym.

Drugim następstwem przeprowadzenia reformy rolnej będzie niepomiarowy wzrost podatków, jakie zaczną nad ludnością miejską. Gdy bowiem wielkie gospodarstwa rolne płać czterokrotnie wyższe podatki, a podatki majątkowi pięćdziesięciokrotnie wyższe, niż drobne gospodarstwo, z chwilą zaniku majątków dworskich rząd ściągnąć musi te podatki z handlu przemysłowego i t. d. A podatki te wynoszą: majątkowy 500 milionów zł., danina leśna 120 milionów i podatki zwykłe 120 milionów zł.

Wzrosną również wydatki skarbu, boć to nie dość dać bezrolnemu kawałkowi ziemi, ale rząd musi udzielić zasiłków na zabudowania gospodarcze, kupno inwentarza i t. p.

Reforma rolna zniszczy całkowicie przemysł rolniczy: wszelkie przetwórstwa ziemniaków, krochmalni, cukrownie. Na wieś o tak radykalnie przeprowadzanej w Polsce reformie rolnej cofnięto niezbędne nam kredyty zagraniczne. — Wreszcie reforma nie zadowolni i samych małorolnych czy bezrolnych. Według projektu bowiem ma być parcelowane po 200.000 hektarów rocznie przez 10 lat, lecz chociażby nawet rozdzielić wszystkie majątki ziemskie, wystarczyłoby ziemi zaledwie dla czwartej części bezrolnych. Należałoby więc nie rozdobrać to, co jest, ale drogą subsydjów podnieść kulturę rolną w gospodarstwach wiejskich, a byłoby to z korzyścią tak dla małorolnych, jak i całego kraju.

Przeciwko tak szkodliwej reformie

rolnej trzeba zaprotestować, a chociaż ustawa o jej wykonaniu jest już uchwalona przez sejm, to jednak senat w chwili obecnej wnosi jeszcze do niej ważne poprawki i opinia publiczna w demokratycznym państwie musi wywrzeć wpływ na odpowiednie zmodyfikowanie niszczycielskiej reformy rolnej.

Prelegenta odczytała następnie rezolucję, którą zebranie przyjęło jednogłośnie. Rezolucja ta brzmi:

„Ustawa o wykonaniu reformy rolnej gwałci prawo własności i jest sprzeczna z 99, 98 i 38 art. Konstytucji.

spowoduje bardzo znaczne obniżenie wytwórczości rolnej, wprowadzi drożyznę, zachwieje równowagę gospodarczą kraju, uniemożliwi poprawę bilansu handlowego, w razie wojny będzie dla kraju wręcz groźną, nie tylko nie zabezpiecza przechodzenia własności polskiej na kresach w polskie ręce, ale je uniemożliwia, zniwieczy zaufanie świata zachodniego i uniemożliwi kredyt zagraniczny niezbędny dla rozwoju wszystkich gałęzi życia ekonomicznego w Polsce.

Wobec tego zgromadzenie stwierdza, że krajowi naszemu potrzebna jest zmiana ustroju rolnego, oparta na dobrowolnej parcelacji i tworzeniu istotnie zdrowych gospodarstw włościańskich, podczas kiedy zamierzona obecnie ustawa jest niszczycielska i przewartowa i dla dobra ogólnego ze wszechmiar szkodliwa.”

Następnie mec. Zawadzki wygłosił dłuższe przemówienie, w którym stwierdził, iż reforma rolna zwiększy liczbę bezrobotnych, rekrutujących się z zatrudnionych w majątkach ziemskich pracowników, nie przysporzy miastom kapitału i jest niedopuszczalna jako podważająca prawa własności. Za przeprowadzeniem reformy wystąpiły w niesłychanie ostry sposób partje włościańskie w sejmie, tem nie mniej przebieg takiej reformy rolnej zaprotestować trzeba.

W tym duchu również przemawiali pp.: Waręski, Łochowski, Janik, Szczeciński i Guzowski. — Prelegentkę, zarówno jak i wszystkich mówców, nagrodzono hucznymi oklaskami.

Na zakończenie wiecu uchwalono wysłać do Warszawy specjalną delegację, w skład której wejdą po jednym przedstawicielu Stow. Właścicieli Nieruchomości, Stow. Kupców Polskich i Stow. Rzem.-Przemysłowego. Delegacja ta w oznaczonym dniu, wraz z delegatami innych miast, na audjencji u prezesa ministrów oraz marszałków sejmu i senatu wręczy powziętą rezolucję.

został zdeprawowany przez wojnę. — Szkoła ma być nie tylko przygotowywaczą do wyższych studiów, lecz ma wychować wszechstronnie wykształconego człowieka, od wyrobienia fizycznego do zmysłu estetycznego. — Do współpracowników wychowania młodzieży zapraszał rodziców, gdyż bez tego szkoła sama nie jest w stanie poddać wszystkim obowiązkom wychowawczym. Zachęcał do wyrobienia w dzieciach wytrwałości, obowiązkowości i punktualności, gdyż tych zalet najbardziej nam brak. W końcu położył nacisk na karność, jaka powinna cechować ucznia, co da się osiągnąć tylko przy pomocy rodziców. Szkoła, robi wszystko, aby wychować dobrych obywateli kraju, nie zaś tylko wydawać świadectwa dojrzałości.

Następnie odczytany został protokół ostatniego zebrania przez p. Guzowskiego oraz protokół Komisji rewizyjnej przez dr. Nowaka. Sprawozdanie z działalności Komitetu za ubiegły rok, odczytane przez p. Kurkowskiego przyjęto jednogłośnie. Postanowiono

opodatkować się w dalszym ciągu od 200 do 20 zł., stosownie do zamożności rodziców i upoważniono Komitet do wykonania prac, objętych planem przedstawionym zebraniu przez Komitet, a więc zakupienie pomocy szkolnych (których jest brak, gdyż z powodu budowy hali gimnastycznej nie można było nic kupować) i urządzenie ubikacji sanitarnych szkolnych, które nie odpowiadają wymaganiom.

Przystąpiono do wyborów Komitetu Rodzicielskiego i Komisji rewizyjnej. Przez akklamację jednogłośnie, wyrażając podziękę za dotychczasową pracę, pozostawiono dotychczasowy Komitet, upowazniając do dokooptowania potrzebnych członków.

Przyjęto wniosek następujący: Walne zebranie wyraża podziękowanie ks. kanonikowi Kossowskiemu, ks. Giebartowskiemu, p. Egerowej, pp. Grochowskiemu, p. K. Jędrzejczykowi i wszystkim tym, którzy przyczynili się do powiększenia funduszu szkolnych przez bezinteresowne urządzenie na ten cel imprez dochodowych.

Prof. Makosza prosił o upoważnienie nabycia fortepianu, który spłaci koncertami i imprezami, licząc na poparcie ogółu. Zakończył p. Guzowski wezwaniem do rodziców o współpracę z Komitetem przez chętną wpłacanie składek, poczem przewodniczący zebranie zamknął.

Waloryzacja wkładów w P.K.O. W „Dzienniku Ustaw” ogłoszona została ustawa o przerachowaniu wkładów oszczędnościowych w P.K.O. Ustawa ta orzeka, że wkłady markowe, złożone w swoim czasie w PKO., a dotychczas nie podjęte, przechowane zostaną na 20 proc. ich złotej wartości w chwili złożenia ich na konto. Wkłady mas spadkowych i depozyty sierocińskie przechowane będą na 50 proc. ich wartości w chwili złożenia, wkłady zaś, pochodzące z przekazów obcych walut, przerachowane zostaną na 80 proc. ich wartości złotej.

- Plaga kasztanowa w Alejach. Z nastaniem okresu dojrzewania kasztanów Aleje nasze nawiedziła plaga w postaci całych zgrai chłopców, oddających się z zapalem sportowi strącaniu kasztanów za pomocą rzucania kamieniami i kijami. Spadające kamienie często trafiają w głowy przechodniów i było nawet kilka wypadków bolesnego zranienia.

Możeby więc policja, jeśli nie sama, to przynajmniej przy pomocy dozorców domów, owe łobuzerskie zgraje przepędzić z Alei.

- Drobny pożar w fabryce hebli. W ub. poniedziałek o godz. 2-iej po poł. w fabryce hebli p. Alfonsa Klawego przy ul. Waly 18 powstał pożar, spowodowany zapaleniem się gotowanego kleju. Ogień ugasił robotnicy. Straty wynoszą 600 zł.

Kto brał udział w bójce przy ul. Dąbrowskiego? Jak już donosiliśmy, w ub. niedzielę w godzinach południowych na podwórzu domu Nr. 6 przy ul. Dąbrowskiego za ciętą bójkę po pijanemu wszczęli szewce ze stolarzem. Przybyli policjanci zastal i trzeciego uczestnika krwawych zapasów, Przerzoni „bohaterowie” po uspokojeniu wzburzonych nerwów rozproszyli się i uciekli policjantowi, który dopiero po odnalezieniu zbiegów zdołał ustalić ich tożsamość i sporządzić odpowiedni protokół. Uczestnikami familijno-pijackiej bójki byli: Władysław i Stanisław Boćkowie oraz Józef Kaleta, wszyscy zamieszkałi przy ul. Dąbrowskiego 6.

Kłótniwy pijak. Policja sporządziła protokół na niejakiego Władysława Szuladowicza (Wieluńska 30), który w ub. poniedziałek o godz. 10-iej wiecz., będąc pijany, wszczął kłótnię na ul. Wieluńskiej z Lucjanem Matuszewskim i Mikołajem Synowcem, zamieszkałym we wsi Brzeziny.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. KOSSEK, zamieszkały w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 21 ogłasza, że w dniu 29 września 1925 r. od godziny 10 z rana w Wyczerpach Dolnych gm. Grabówka odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do fabryki szkła „Paulina” a mianowicie: 1800 tuzinów szklanek ocenionych na 1800 zł.

Dnia 29 Września 1925 r.

Komornik J. KOSSEK.

